

Bochana Felu.

3-5-47r.

Dziś otrzymałam Twój list, za który ci serdecznie dziękuję. Myślałam, że straciłam ci na mnie na „całego” i mi dasz mi odpowiedź. Chwaląc Boga od paru miesięcy wyją się zupełnie moim. Ostatnie przesiewki wykazały, że druzny w płacu już mi mam, bo została uciążliwa po ostatnim zabiegu t. z. po zmianie położenia nerwu przeponsowego. Odmy bierz w dalszym ciągu i będę ja brata dokąd pojedzie, bo to jest pewne zabezpieczenie płacu. Od paru miesięcy już wogóle mi przodkuje t. z. mi jestem niebezpieczna, a raczej moja choroba mi jest niebezpieczna dla otoczenia. Już bliżej mi termin mojego wyjazdu z szpitala t. z. 12⁸. Wybrał sobie Felu, że od 30^{III} będzie w szpitalu i szpitalu. Oni druzny mi chyba, że już tego wszystkiego mam dosyć po same uszy. Już od miesiąca myślę o tym dokąd mam wyjechać, bo u brata otęgo

nie restany (najwyżej parę tygodni) z względu
na morski klimat, trudny dojazd na celony
do Grottrigba (przy Wiedzi, gdzie nie ma mostu)
i z względu na droższe lekarstwo, i
w takim stanie nie zarazi nikogo, ale Kochana
to mogła wspomnieć tylko Rodzice, a mi bratowa
najchętniej zaczęłaby przeswadać, ale parę dni
siedzą jeszcze muszę zacząć, bo za bardzo
jestem establiana. Brat jest dla mnie b. rzędi-
wy i teraz przewodzi się mi trochę lepiej,
także chce mnie wysłać do senatorium na
Dolnym Śląsku. Świadcząc dobroczytelności
mnie się skłonięty, także muszę jechać na
prywatny koszt. Ja nie chciałam się na
to zgodzić, bo to za drogo byłoby koszt-
ować, ale ponieważ brat o mnie decyduje,
nie musiałam się zgodzić. Własnie nie
jest to ostatnia decyzja, ale także był projekt
elbowi li Felu, i już oczywiście mi chce
się żyć, bo po co na świecie ma wagać

się taki niedostęga. Rodzice moi mówią o tym,
i jestem chora i oczywiście strasznie się tym
martwię, niezdolności, i nie mogę mieć
w moim życiu.

Kochana Felu za mi wiem, czy będą mogła
skorzystać z Twojego zaproszenia, jednakże przede-
mnie li dłużej za dobre chęci i uchlimesi.
W tej sprawie dziś napiszę do brata, bo mian
Kochanie mi bardzo mi się chce jechać
do senatorium, bo oczywiście zawsze ma
~~raz~~ jest wyjątkiem skrywanym. Nie myśl
i mi się chce powrócić, bo wogóle o takich
wzruszających mi myślę, ale chciałabym chętnie
parę misji być w otoczeniu wspaniałych ludzi,
gdzie przestałyby się mówić o tej misyjnej
chęci. Ja z swej strony b. chętnie przyje-
chałabym do Ciebie, tylko Felu rozum,
i nie mogę zgodzić się na Twoje utrzy-
manie, chociaż mam prawo mieć na utrzy-
manie zaledwie jedną osobę. Moje umiarkowanie

si jakos. chto brat mogly vydueno zapisa-
uc' bi pismidnui, a vydueno predstavami Tvoj-
shami, to na blizy mi Ty ob chlamy.

Trenty, cy Ty mi bydnim miata z ty raji
jakichkolnichi pryknesi. Cy man svoj polsit
i cy m si tam imo epala? Teraz mury
mytci o mystkim, to najimiyse pruy-
yibimi moie spovedkewac' ~~po~~ pogovoruni,
chto so tym moigtku byd' mogla uwogole
si na prywatny kant.

Dwaga Felu, ischi bydnim mogta, to najim
o mystkim dobtadnij. Tak cy imacery
miatam ramiar priesici si na d./s.
pracowac', ale los zngodit imacery. Napim
co paratian po pracy i uwogle o mystkim.
Sprim si baroko, to jui jest signet na
weramity.

Caruy, by b. udekuni i shylay baroko
so zaymoneni Kiria.

Napim Felu jak najmocy, to 125 jui wyjrocham, a chwia
saby m dostai odpyawich. Pa Felutek